

# Zamieszki w Hiszpanii przeciwko uwięzieniu rapera

21 lutego 2021

Liczba osób zatrzymanych podczas zamieszek w Hiszpanii, w których uczestniczy radykalna lewica, domagająca się uwolnienia rapera Pablo Asela (Hasela) aresztowanego w tym tygodniu, przekroczyła 30 – poinformowała policja.

<https://www.youtube.com/watch?v=FrZIJi6ctyc>

„Zatrzymano 34 osoby w związku z działaniami związanymi z niepokojami społecznymi i grabieżami w sobotę wieczorem: jedną w Lleidzie, dwie w Tarragonie, 31 w Barcelonie” – poinformowała na Twitterze katalońska policja Mossos de Escuadra.

Najgorzej sytuacja wyglądała w Barcelonie, gdzie radykałowie organizowali pogromy w centrum miasta, budowali barykady, podpalali je, wybijali witryny, rabowali, rzucali kamieniami i różnymi przedmiotami w policję. Uszkodzone zostały m.in. budynki Pałacu Muzyki i Giełdy. Radykałowie wypychali na ulicę i podpalali zaparkowane motocykle i motorowery. Ustalono tożsamość osoby, która oślepiła pilotów policyjnego helikoptera wskaźnikiem laserowym.

W Lleidzie protestujący rzucali kamieniami w policję. W Tarragonie grupa radykałów powybijała szyby w gmachu sądu i banku oraz obrzucała butelkami policjantów. Pogotowie ratunkowe Katalonii donosi na „Twitterze” o 13 poszkodowanych w Barcelonie, Lleidzie, Tarragonie i Cubelles. Dwie osoby trafiły do szpitala, stan jednej ocenia się jako średnio ciężki. Do starć z policją doszło też w Pampelunie (Navarra).

Protesty w Madrycie, które odbywały się na Plaza Callao przy wzmożonych patrolach policji, zakończyły się spokojnie. W sobotę akcje w obronie Asela odbyły się w ponad dwudziestu

miastach.

Protesty w Hiszpanii rozpoczęły się we wtorek po aresztowaniu rapera Pablo Asela (Hasela), który został skazany na dziewięć miesięcy więzienia za obrazę monarchii i wychwalanie zakazanych organizacji terrorystycznych w piosenkach i mediach społecznościowych. W wielu miastach akcje przeradzają się w zamieszki i starcia z policją. Zatrzymano kilkadziesiąt osób (większość z nich została już zwolniona), ponad sto zostało rannych, w tym funkcjonariusze organów ścigania. W akcjach uczestniczą młodzi ludzie o skrajnie lewicowych poglądach i anarchiści.

Premier Hiszpanii Pedro Sánchez powiedział w piątek, że konieczne jest wzmocnienie ochrony wolności słowa w tym kraju, ale użycie przemocy jest niedopuszczalne w żadnych okolicznościach.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)